

Obecne pokolenie będzie ostatnim wolnym pokoleniem

10 lutego 2019

Mija już szósty rok pobytu założyciela i wydawcy „WikiLeaks” Juliana Assange’a na terenie ambasady Ekwadoru w Londynie. Jego życie staje się coraz bardziej samotne, jest pozbawiony dostępu do telefonu, komputera i widzeń z gośćmi po wejściu w konflikt z rządem, który udzielił mu azylu. Jego znajomi i sojusznicy obawiają się o jego stan i bezpieczeństwo.

Zanim ekwadorscy gospodarze pozbawili go kontaktu ze światem, Assange udzielił wywiadu na temat tego, jak postęp technologiczny zmienia ludzkość. Powiedział, że globalna inwigilacja będzie wkrótce całkowicie nieunikniona.

Wywiad został udzielony kanałowi informacyjnemu RT i przeprowadzony przez organizatorów World Ethical Data Forum w Barcelonie. Assange maluje ponury obraz tego, dokąd zmierza ludzkość. Mówi, że niebawem globalne bazy danych należące do rządowych i państwowych instytucji będą posiadały informacje o każdym człowieku.

„To pokolenie, które rodzi się obecnie... jest ostatnim wolnym pokoleniem. Rodzisz się i natychmiast, albo w ciągu, powiedzmy, roku jesteś znany całemu światu. Twoja tożsamość w jednej lub drugiej postaci – z powodu stukniętych rodziców zalewających twoimi danymi i zdjęciami Facebook lub składania wniosku o ubezpieczenie bądź paszport – staje się znana wszystkim ważnym siłom na świecie. Małe dziecko musi obecnie w pewnym sensie negocjować swój związek ze wszystkimi ważnymi siłami na świecie... To stawia nas w zupełnie innej pozycji. Bardzo niewiele technicznie uzdolnionych osób jest w stanie żyć osobno, wybrać samotne życie, iść swoją drogą” – dodał Assange. „To w pewien sposób pachnie trochę totalitaryzmem”.

Stwierdził, że zdolność do zbierania i przetwarzania

informacji o ludziach rośnie wykładniczo i będzie nadal szybko rosnąć. W miarę postępów w stosowaniu Sztucznej Inteligencji (Artificial Intelligence; w skrócie AI) do przetwarzania zbiorów danych nastąpi kolejny logiczny krok.

„Wystarczy spojrzeć na to, co robią Google, Baidu, Tencent, Amazon i Facebook. Otwarcie zasysają informacje o ludziach, którzy je podają, kiedy komunikują się ze sobą... Ten klasyczny model, który środowiska naukowe nazywają „kapitalizmem inwigilacyjnym”... właśnie uległ zmianie. To naprawdę bardzo ważna i poważna ekonomiczna zmiana. Będzie ona polegała na przekształceniu kapitalizmu inwigilacyjnego w model, który nie ma jeszcze nazwy, „model AI”. Będzie to oznaczało wykorzystanie tego ogromnego zasobu do szkolenia sztucznych inteligencji różnego rodzaju. To zastąpi nie tylko sektory pośredniczące – większość rzeczy robionych w Internecie jest w pewnym sensie wydajniejszą formą pośrednictwa ale przejmie też sektor transportu bądź stworzy całkiem nowe sektory”.

Assange przewiduje również, że skala wrogich działań w cyberprzestrzeni dojdzie do punktu krytycznego, gdy tylko AI zostanie nauczona skutecznego automatyzowania ataków hakerskich.

„Nie ma żadnej granicy (w sieci). Nowy Jork i Nairobi dzieli zaledwie 220 milisekund. Dlaczego miałyby być pokój przy takim scenariuszu?” – powiedział.

„(Podmioty w sieci) wyznaczają własne granice przy użyciu kryptografii... Nie sądzę, że jest możliwe zarysowanie granic, które będą na tyle przewidywalne i stabilne, aby można było wyeliminować konflikt. Z tego względu będzie więcej konfliktów” – prognozuje Assange.

Tłumaczenie: Nexus

Źródło oryginalne: [RT.com](https://rt.com)

Źródła polskie: [Wolna-Polska.pl](https://wolna-polska.pl), [Killuminati.pl](https://killuminati.pl)